



Autobiografia nr 2 (13) 2019 s. 73–85  
ISSN 2353-8694  
DOI: 10.18276/au.2019.2.13-08

KULTURA  
AUTOBIOGRAFICZNA

MATEUSZ CHMURSKI\*

Faculté des Lettres, Sorbonne Université, Paryż

## Błądzenie Gézy Csátha: między autobiografizmem, fikcją a autoanalizą

### Streszczenie

W artykule poddano analizie splot autobiografizmu, fikcji i autoanalizy w studium psychoanalitycznym *O psychicznych mechanizmach chorób umysłowych* węgierskiego pisarza i psychiatry Gézy Csátha (1887–1919) w świetle jego zapisków dziennikowych oraz rozprawy doktorskiej Carla Gustava Junga.

### Słowa kluczowe:

autobiografizm, diarystyka, psychoanaliza, montaż, narratywizacja

Zabłądziłem ze dwadzieścia, trzydzieści, a może czterdzieści lat temu...<sup>1</sup>

W roku 1919 jednym z pacjentów Zygmunta Freuda miał być węgierski psychiatra i pisarz Géza Csáth. Do terapii nie doszło: zanim udało się zorganizować wyjazd do Wiednia, uzależniony od morfiny niedoszły pacjent zastrzelił własną żonę, po czym został zamknięty w szpitalu psychiatrycznym, skąd następnie uciekł, by na nowo powstałej granicy węgiersko-jugosłowiańskiej popełnić samobójstwo. Historię ostatnich miesięcy jego życia znamy z wydanej

---

\* Kontakt z autorem: mateusz\_chmurski@icloud.com; ORCID 0000-0002-8012-6089

<sup>1</sup> Géza Csáth, „O tym, jak zabłądziłem...”, tłum. Elżbieta Cygielska, *Literatura na Świecie* 3–4 (2015): 28.



niedawno korespondencji jego kuzyna i jednego z najwybitniejszych nowoczesnych pisarzy Węgier, Dezső Kosztolányiego<sup>2</sup>.

Coraz popularniejszy w Polsce Géza Csáth naprawdę nazywał się József Brenner (1887–1919). Jako psychiatra wydał studium i kilka artykułów inspirowanych pismami Freuda, ale także doktoratem Junga; jako pisarz i krytyk muzyczny o ustalonej pozycji odegrał rolę w propagowaniu psychoanalizy na Węgrzech; jako autor obszernego dziennika dokonywał wreszcie autoanalizy własnego życia w kategoriach psychoanalitycznych (które stosował także na przykład do zestawień rocznych wydatków)<sup>3</sup>.

Dopiero zakończone niedawno pełne wydanie dzienników umożliwia dostrzeżenie nie tylko rozpiętości jego myśli na granicy autobiografizmu, fikcji i psychoanalizy, lecz także – a może nade wszystko – błędzenia jednostki na granicy rodzących się dyskursów nowoczesności. W dzienniku, prozie, a nawet w studiach psychoanalitycznych krąży on wszak wokół nieuchwytej granicy „normalności” i „szaleństwa”, względności tych pojęć, przyglądając się tyleż w losach swych pacjentów czy bohaterów, co we własnym życiu. Niniejszy tekst stanowi próbę rozpoznania najważniejszych aspektów błędzenia Csátha między autobiografizmem, fikcją a (auto)analizą.

## 1

Csáth – prozaik, kronikarz scen budapeszteńskich, dziennikarz, rysownik, kompozytor i skrzypek amator; Brenner – lekarz psychiatra, dandys, psychoanalityk i zmarnowany talent; morderca, maniak seksualny i samobójca – to dwie twarze jednej postaci, w której dziele od muzyki po psychoanalizę, od literatury do psychiatrii trwa nieustanne krążenie między egzystencją a fikcją. Jego eklektyczne poglądy medyczne poddawano analizie w kontekście dokonań najwybitniejszych psychiatrów epoki (jak Zygmunt Freud, Carl Gustav Jung, ale także Eugen Bleuler czy Emil Kraepelin), jak również „dzikich analityków” czy psychiatrów i chorych zarazem (jak Jenő Hárnik, Wilhelm Reich czy Georg Groddeck)<sup>4</sup>. Podkreślano „na wpół literacki, na wpół psychiatryczny” charakter jego pism naukowych,

<sup>2</sup> Csáth Géza: *a varázsló halála*, red. Mihály Szajbély (Budapest: Nap Kiadó, 2004), 174.

<sup>3</sup> Géza Csáth, *Sötét örvénybe sülyvedek. Naplófeljegyzések és visszaemlékezések, 1914–1919* (Budapest: Magvető, 2017), wersja Kindle.

<sup>4</sup> Pál Harmat, „Csáth Géza mint elmeorvos”, w: Szajbély, 139–152; Miklós Béládi, „Csáth Géza elmekörtani tanulmánya”, w: tegoż, *Válaszutak: tanulmányok* (Budapest: Szépirodalmi Könyvkiadó, 1983), 197–203; György Péter Hárs, „Pszichoanalízis a Nyugatban (I)”, *Múlt és Jövő* 2 (2008): 67–68.

motywujący go „fantazmat samowyleczenia”<sup>5</sup> czy cień ojca skryty za pseudonimem autora<sup>6</sup>. Rzadko kładziono jednak nacisk na autobiograficzne znaczenie splotu głosów w tekście niedawno przełożonego na język polski (we fragmentach) tzw. *Dziennika kobiety chorej umysłowo*, tj. studium *O psychicznych mechanizmach chorób umysłowych*: dialogu, czy raczej splotu głosów psychiatry i pisarza<sup>7</sup>.

Już w samej strukturze tekstu dostrzec można splot języków medycyny, fikcji i autobiografii. Nakłada się na nie dyskurs psychoanalityczny, którego status na pograniczu pisarstwa i medycyny zachwylił Csátha u zarania minionego stulecia. Psychoanaliza staje się tu syntetyczną ramą obejmującą wszystkie poziomy zapisu<sup>8</sup>, podczas gdy obserwujący pacjentkę autor przygląda się w nim coraz częściej samemu sobie i swojemu przywiązaniu do zapisu dziennikowego. Prowadził go wszak niemal bez przerwy od jedenastego roku życia, podczas gdy panna G.<sup>9</sup>:

...prowadzi bezustannie dziennik, pisze też listy do lekarzy. Jej zdolności literackie są zaskakująco duże, a jej ekspresja – doskonała. W ciągu dwudziestu miesięcy (od listopada 1908 do czerwca 1911 roku) zapisała gęstym pismem około 20–25 000 stron *in 8°*. Bodaj nigdy jeszcze nie pojawiła się podobna do tego przypadku możliwość zrozumienia porządku umysłu paranoika w całej swej pełni i w całym swym pięknie. Umożliwiają ją niewątpliwie talent literacki pacjentki, jej radość z pisania i zaangażowanie twórcze<sup>10</sup>.

Opierając się na pracach Bleulera, Freuda czy Junga, Brenner na wstępie swej rozprawy histerię uznaje za „konwersję” „sensacji psychicznej”<sup>11</sup>. Dalej rozwija własne ujęcie kompleksów, posługując się przy tym przykładami artystycznymi i literackimi: kompleks seksualny

---

<sup>5</sup> Harmat, „Csáth Géza”, 140, 148–149. (O ile nie zaznaczono inaczej, wszystkie przekłady moje, M.Ch.).

<sup>6</sup> Zoltán Kőváry, „Morfium, matricidium és pszichoanalízis: Témák és variációk Csáth Géza és Kosztolányi Dezső életművében”, *Thalassa 2* (2009): 3–38; Jean-Philippe Dubois, „Postface. Entre séduction et addiction”, w: Géza Csáth, *Dépendances: journal 1912–1913*, tłum. Thierry Loisel (Talence: L’Arbre vengeur, 2009), 257–268.

<sup>7</sup> Géza Csáth, „Dziennik chorej umysłowo”, tłum. Wojciech Obiała, *Literatura na Świecie* 3–4 (2015).

<sup>8</sup> Ferenc Erős, „Önéletrajz, napló, levelezés: analitikus és páciensek önvallomásai”, w: tegoż, *Trauma és történelem. Szociálpszichologiai és pszichoanalitikus tanulmányok* (Budapest: Józsefvég Műhely, 2007), 132–141.

<sup>9</sup> Mateusz Chmurski, *Journal, fiction, identité(s). Modernités littéraires d’Europe centrale à travers les oeuvres de Géza Csáth, Karol Irzykowski, Ladislav Klíma* (Paris: Eur’Orbem Éditions, 2018), 154–186.

<sup>10</sup> Géza Csáth, *Egy elmebeteg nő naplója. Összegyűjtött elmeorvosi tanulmányok* (Budapest: Magvető, 1998), 8.

<sup>11</sup> Csáth, „Dziennik”, 309.

zauważa u Fryderyka Chopina czy Arthura Schnitzlera, zdrowotny – u Gabriela D’Annunzio, a moralny (ambicji) – u Ludwiga von Beethovena<sup>12</sup>.

W środkowej, eksplikatywnej części swojego studium przedstawia wypisy z dziennika pacjentki i analizę jej przypadku<sup>13</sup>. Stwierdza historię hipochondryczną, spowodowaną między innymi śmiercią rodziców. Panna G. słyszy głos Kreatury (węg. *Lény*), którą utożsamia z diabłem:

„Tak, diabeł siedzi na tronie świata! A ludzie wierzą, że panującą siłą jest dobro, i to bawi mnie najbardziej!” [...] Chcę, żebyś cierpiała, bo pierwsza odkryłaś mnie w sobie, dając mi powód do strachu. A jeśli mi się spodoba, sprawię, że na powrót zapomnisz o wszystkim!”<sup>14</sup>.

Autentyczność swych wizji pacjentka tłumaczy działaniem elektryczności. Pragnie poddać się doświadczeniom polskiego psychologa Juliana Ochorowicza, gdyż w jednej z gazet czytała, że był on w stanie ukazać promieniowanie emanujące z zahipnotyzowanego ciała<sup>15</sup>, co Brenner rozumie jako wynik uprzedniego zastosowania terapii elektrycznej i hipnotycznej.

Tę najobszerniejszą część studium uznać można za montaż dyskursywny<sup>16</sup>, oparty na licznych cytatach z pism i rozmów z pacjentką, do których lekarz dodaje swój komentarz:

29 stycznia [1910 r.]. „Dzisiaj dręczył mnie następująco: «Dobrze byłoby żyć, nieprawdaż? Moja malutka, to niemożliwe, będzie Pani musiała się powiesić» [...]”.

1 lutego. „[...] Znów przemawia: «Obłąd!» Teraz przerywa, być może stracił zainteresowanie (co się z tobą dzieje, teraz znowu mówi: «To będzie obłąd, obłąd»). Być może chce mnie jedynie zaprowadzić w ślepą uliczkę. Widzę gwiazdy na niebie, ale pojawiają się nisko. (Teraz rechocze, bo chce mnie zaniepokoić, zaprowadzić w ślepą uliczkę. Mówi tak: «Welt über meinen armen Kopf!» [niem. *świat nad moją biedną głową!*]). Błagam Pana, panie doktorze, proszę jak najenergiczniej badać w tym właśnie kierunku! (Mówi: «A niech bada!»). Szatańsko się śmieje»<sup>17</sup>.

<sup>12</sup> Tamże, 312–317.

<sup>13</sup> Tamże, 329–341 (fragmenty); Csáth, *Egy elmebeteg*, 38–71, 72–110.

<sup>14</sup> Csáth, „Dziennik”, 333.

<sup>15</sup> Tenże, *Egy elmebeteg*, 34.

<sup>16</sup> Petra James, Bohumil Hrabal: „*Composer un monde blessant à coups de ciseaux et de gomme arabique*” (Paris: Garnier, 2012), 11–88.

<sup>17</sup> Csáth, *Egy elmebeteg*, 45.

Wybór, forma zapisu i kolejność fragmentów są tu niewątpliwie dziełem Csátha. Konsekwentne stosowanie interpunkcji wprowadza potrójną gradację: od słów Kreatury przez wypowiedzi pacjentki po zgrabną narrację o jej chorobie. To także Csáth ujmuje jej słowa w spójną opowieść. Nie waha się przy tym eksponować groteskowości niektórych sytuacji czy dialogów („Kreatura: «O nic się nie bój, bestio ty moja, tygrysie ty mój, twoja ostatnia godzina nadchodzi, nie szczekaj więc tyle, ośmieszasz się sama»”<sup>18</sup>). Podkreśla komiczność żądań demona („Kiedy chciałam jeść mięso, powiedział: «Tego mi do jedzenia nie dawaj, daj mi raczej trochę ziemniaków i ten mały kawałek sera»”<sup>19</sup>). Dopełnieniem opowieści jest wreszcie historia zauroczenia pacjentki doktorem N., z którym to małżeństwo miałyby odegrać Kreaturę<sup>20</sup>.

Wydane przez Brennera rękopisy panny G. stają się swoistą formą opowiadania czy wręcz miniaturową powieścią. Spojenie psychoanalizy z ambicjami literackimi nakłada się na poruszone pośrednio wątki autobiograficzne. Jako grafomanka, hipochondryczka i sierota panicznie bojąca się gruźlicy panna G. mogłaby bowiem uchodzić za lustrzane odbicie swego lekarza, „negatyw” jego własnego życia<sup>21</sup>. W analizie przypadku Brenner podkreśla wszak te aspekty, których ważką rolę dostrzegał we własnym życiu: przerost ambicji, znaczenie śmierci jednego z rodziców (utrata matki w ósmym roku życia) i tak zwany kompleks „rodzinny”, zwany także „kompleksem Olgi” (od imienia żony, Olgi Jónás)<sup>22</sup>. Słowem: to w zwierciadle obłądki panny G. sam Csáth zdaje się opowiadać „o tym, jak [sam] zabłądził”.

## 2

Przydatne jest tu odniesienie do jego prozy, pełnej wspomnień, poetyckich snów i refleksji na temat zagadnień nieświadomości. Od kiedy rychło po pierwszych lekcjach anatomii zawód pozwolił mu na odkrycie pism Freuda, Csáth niestrudzenie szukał w tekście granicy między zdrowiem a chorobą, lekarzem a pacjentem, pisarstwem i uzależnieniem. Coraz bardziej rozdarty między skrajnościami, na podstawie własnych doświadczeń podważał przy tym podziały, które w epoce dopiero się utrwały.

Kształcił się i pracował pod kierunkiem Ernő Moravcsika (1858–1924), ucznia jednego z ojców nowoczesnej psychiatrii Emila Kraepelina (1856–1926). Obydwaj przynależeli do pokolenia, które historię łączyło z atawizmem czy „pragnieniem choroby” (niem. *Willen zur Krankheit*) u pacjentów, a zwłaszcza pacjentek. Sam Moravcsik zajmował się między innymi

<sup>18</sup> Tamże, 50.

<sup>19</sup> Tamże, 52.

<sup>20</sup> Tamże, 61.

<sup>21</sup> Eniko Ambrus, „Csáth Géza és a pszichoanalízis”, *Úzenet* 1–3 (1987): 148–150.

<sup>22</sup> Géza Csáth, *Fej a pohárban. Napló és levelek, 1914–1916* (Budapest: Magvető, 1997), 180, 230.

katatonią, psychomotorycznymi konsekwencjami *dementia praecox*, a także – jak wyczytać można w wiedeńskim słowniku lekarzy epoki – alkoholizmem, halucynacjami czy „symptomami degeneracji” (niem. *Degenerationssymptome*)<sup>23</sup>. Inspiracja badaniami Kraepelina w jego działalności przejawiała się między innymi w terapeutycznym wykorzystaniu narkotyków (morfiny, paraldehydu, alkoholu, eteru i innych)<sup>24</sup>.

U Csátha inspiracje psychiatrią epoki odnaleźć można nie tylko w studium naukowym czy prozie (jak świadczy o tym na przykład pastisz diagnoz Moravcsika wieńczący opowiadanie *Panienska*<sup>25</sup>), lecz także w dziennikowych wyliczeniach przyjmowanych substancji („«M[orfinę]», paraldehyd, aspiryna, alkohol, brom”<sup>26</sup>). W obrębie jego pism odzwierciedla się zarazem w miniaturze „zwrot niemal paradygmataczny”, który wprowadza do dyscypliny wynalezienie psychoanalizy<sup>27</sup>. Csáth wykorzystuje bowiem nie tylko nowatorskie podejście do problemu hysterii jako konwersji uprzedniego traumatyzmu, lecz także rozluźnienie języka dyscypliny<sup>28</sup> i wynikającą zeń twórczą wolność. To opierając się na niej, wprowadza w obręb swego dzieła choćby montaż cytatów z zapisków panny G.<sup>29</sup> Tym niemniej zdaje się nieświadczyć o tym, że o ile Freud „wyzwolił chorego z zakładowego bytowania, w jakim wyobcowali go jego «wyzwoliciele»”, to jest psychiatry XIX stulecia, o tyle:

nie wyswobodził go wszakże z istotnych tego bytowania treści; przegrupował siły, napiął je do maksimum i połączył w rękach lekarza; stworzył sytuację psychoanalityczną, gdzie w genialnym spięciu alienacja dezalienuje, ponieważ, w lekarzu, staje się podmiotem<sup>30</sup>.

<sup>23</sup> *Magyar Életrajzi Lexikon*, red. Ágnes Kenyeres, t. 1–4 (Budapest: Akadémiai Kiadó, 1969–1982), dostęp 26.09.2019, <http://mek.niif.hu/00300/00355/html/ABC09732/10778.htm>; Julius L. Pagel „[Moravcsik, Ernest Emil]”, w: *Biographisches Lexikon hervorragender Ärzte des neunzehnten Jahrhunderts*, red. Julius L. Pagel (Berlin–Wien: Urban & Schwarzenberg, 1901), 1158–1159.

<sup>24</sup> Ambrus, „Csáth Géza”, 145.

<sup>25</sup> Géza Csáth, „Panienska”, tłum. Elżbieta Cygielska, *Literatura na Świecie* 3–4 (2015): 72–78.

<sup>26</sup> Tenże, *Napló: 1906–1911* (Szabadka: Szabadegyetem, 2007), 157.

<sup>27</sup> Britt-Marie Schuster, *Auf dem Weg zur Fachsprache. Sprachliche Professionalisierung in der psychiatrischen Schreibpraxis (1800–1939)* (Berlin: deGruyter, 2010), 390.

<sup>28</sup> Tamże, 393, przyp. 18.

<sup>29</sup> Uwe Pörksen, „Grenzfall der Literatur? Freuds «Kleiner Hans» als linguistische Kriminalnovelle”, w: tegoż, *Wissenschaftssprache und Sprachkritik. Untersuchungen zu Geschichte und Gegenwart* (Tübingen: Narr, 1994), 155–172; Simon De Ferry, „Einer Klassiker schreiben – Warum *Die Traumdeutung* noch immer sehr populär ist, *Des Indes à la planète Mars* dagegen nicht”, w: *VorFreud. Therapeutik der Seele vom 18. bis zum 20. Jahrhundert*, red. Carlos Watzka, Marcel Chahrour (Wien: Verlag der Ärzte, 2008), 175–184.

<sup>30</sup> Michel Foucault, *Historia szaleństwa w dobie klasycyzmu*, tłum. Helena Kęszycka (Warszawa: PIW, 1987), 459.

Innymi słowy, jak stwierdza Foucault, psychoanaliza w ręce lekarza powierza władzę niemal czarodziejską. Lecz cóż, gdy chorym jest również sam czarodziej?

### 3

Wynalezione przez Freuda „genialne sprzężenie zwrotne” poraża i tego, który próbuje je wykorzystać. Kompozycja pracy Brennera nie pozostawia wątpliwości: jej niewątpliwą inspiracją było studium Junga *Über die Psychologie des Dementia praecox*, z którym musiał się zapoznać w jakiś sposób, niezależnie od młodzieńczych trudności z opanowaniem języka niemieckiego. Co więcej, odtwarza nie tylko samą strukturę dzieła, lecz także podąża za Jungiem w innowacyjnym pomnożeniu topiki freudowskiej do systemu kompleksów połączonych w nadrzędnym „kompleksie Ja” (niem. *Ich-komplex*, węg. *én-komplex*)<sup>31</sup>. Poddaje interpretacji 25 najważniejszych symboli z wizji panny G., by następnie przeanalizować jej wyobrażeniowe uniwersum, w którym za zasadę uznaje antagonistyczne skrzyżowanie figur Chrystusa i Lukrecji<sup>32</sup>. Bliskie Jungowi są tu struktura pracy, metoda analizy, jak i nawet sam wybór przypadku.

Historia panny G. wydaje się zbliżona do badanych przez szwajcarskiego psychiatrę dziejów zuryskiej pacjentki, urodzonej w 1845 roku krawcowej B.St., która – niczym panna G. – słyszała nieustannie głosy w wyimaginowanym telefonie. Rozwój jej choroby Jung opisuje w porządku chronologicznym, cytując przy tym pokrótce niektóre z jej halucynacji, z dodaniem obszernego komentarza oraz wyników badań skojarzeń słownych własnego pomysłu. Stwierdza skrzyżowanie kompleksu libido z kompleksami „wyższości”, „ingerencji” (niem. *Beeinträchtigung*), rozważa też rolę kompleksu religijnego<sup>33</sup>. Brenner wykorzystuje tę samą metodę: analizę przypadku łączy z opartymi na dokonaniach Moravcsika testami skojarzeń, wynikami badań laboratoryjnych, a także z obszernym wyborem z zapisków pacjentki, któremu towarzyszy komentarz lekarza. Uznaje jej chorobę psychiczną za przykład „hiperestezji kompleksu seksualnego”, który dominuje nad trzema pozostałymi kompleksami wyróżnionymi w jego własnej teorii (czyli zdrowia, ambicji, wiary)<sup>34</sup>. W obydwu studiach zbliżoną rolę odgrywają przykłady literackie czy porównania kompleksów do lejtmotywów<sup>35</sup>. Słowem:

---

<sup>31</sup> Carl Gustav Jung, *Über die Psychologie des Dementia praecox. Ein Versuch* (Halle an der Saale: Carl Marhold, 1907), 45–48.

<sup>32</sup> Csáth, *Egy elmebeteg*, 101.

<sup>33</sup> Jung, *Über die Psychologie*, 129–176.

<sup>34</sup> Csáth, *Egy elmebeteg*, 72.

<sup>35</sup> Jung, *Über die Psychologie*, 44, 57; Csáth, *Egy elmebeteg*, 12–14, 18, 70.

zdaniem obydwu psychiatrów historia może być sprowadzona do „poważnego zaburzenia syntezy ja” (niem. *eine schwere Störung der Ichsynthese*)<sup>36</sup>.

Najważniejszą różnicę w sposobie podejścia Csátha i Junga stanowią proporcje między poszczególnymi częściami pracy. Brenner wydaje się kłaść większy nacisk na sposób pracy i analizy, który później określony zostanie mianem *science aesthetics*<sup>37</sup>, to jest dyskursu na granicy literatury i psychoanalizy opartego na fascynacji „twórczymi i konstruktywnymi” możliwościami nieświadomości pacjentów. W dziele zuryskiego psychoanalityka jego rozkwit nadejdzie jednak dopiero po poróżnieniu z Freudem i odkryciu własnej drogi do nieświadomości („nocnej podróży morskiej”, niem. *Nachtseefahrt*), czyli głębokiej depresji, którą przeżył w latach 1913–1919<sup>38</sup>. Innymi słowy: to bogatszy o agregację doświadczenia głębokiego kryzysu Jung utwierdzi się tak we własnych poglądach na nieświadomość, jak i na pozycji analityka. Csáth tworzy zaś w stanie permanentnego kryzysu.

Z tej perspektywy dostrzec można, jak kruchą jest jego pozornie nienaruszalna w ramach studium pozycja. Choć zapewnia on czytelników o tym, że „każde z poruszeń psychozy” ujęte zostało w ramach dokonanego przezeń montażu fragmentów zapisków panny G. i ich analizy, jego autorytatywny monolog powoli rozwarstwia się na dwa sprzeczne głosy<sup>39</sup>. Podczas gdy psychiatra przedstawia przypadek panny G. na podstawie szeregu analiz *stricte* naukowych, coraz wyraźniej słychać jednak, jak przez jego wywód przebija się głos pogrążonego w uniwersum pacjentki pisarza.

#### 4

W tym punkcie drogi myśli mistrza i ucznia rozchodzą się definitywnie: o ile doktorat Junga pozostaje nade wszystko pracą naukową, o tyle studium naukowe Csátha staje się stopniowo swoistą partyturą: kompozycja czy typografia (w tym użycie cudzysłówów bądź nawiasów) ukazują zanurzanie się autora w – by użyć pojęcia Jungowskiego – morzu nieświadomości<sup>40</sup>. Widać to wyraźnie w nakładaniu się na siebie w tekście głosów lekarza, chorej i Kreatury:

28 października. „Naprawdę istnieją widzenia chorych umysłowo. Nie ma wizji bezpodstawnych. A to, co normalny człowiek dostrzeże w swych snach, to tylko jego drugie ja,

<sup>36</sup> Jung, *Über die Psychologie*, 85.

<sup>37</sup> Susan Rowland, *Jung as a Writer* (London–New York: Routledge, 2005), 70.

<sup>38</sup> Wolfgang Roth, *Einführung in die Psychologie C.G. Jungs* (Düsseldorf: Walter, 2005), 31, 43.

<sup>39</sup> Csáth, *Egy elmebeteg*, 38.

<sup>40</sup> Carl Gustav Jung, *Psychologische Betrachtungen: eine Auslese aus den Schriften von C.G. Jung*, wyd. Jolande Jacobi (Zürich: Rascher, 1949), 25–55.



to Kreatura, która ukazuje mu jedno z jego ramion”. (Jakaż cudowna jest intuicja panny G.: odnajduje analogie między snem i obłądem. Psychologia i psychopatologia dopiero w ostatnich latach doszły do tego, że jak sen, tak i psychoza stanowią celową ekscytację i niezbędny element funkcjonowania kompleksów)<sup>41</sup>.

Csáth jest wprost zachwycony halucynacjami panny G. Podkreśla ich spójność z odkryciami psychoanalizy, a w środkowej części studium identyfikuje się wręcz z pacjentką:

Cóż za cudowna celowość! Jak wspaniale broni się psychika, gdy buduje psychozę! [...] Swym pięknem i poetyckością halucynacje stanowią dopełnienie wszystkich mitologii. [...] Opierając się na powyższym, dostrzec można, jak celową jest w istocie każda psychoza, do jakiego stopnia jest dobra, do jakiego stopnia rozstrzyga sprawy przywiezionych do konfliktu dusz, jak czyni znośnym, zakrojonym na wielką skalę, ba, wręcz przyjemnym – to nikczemne, złamane życie pozbawione perspektyw, to życie nie do wytrzymania<sup>42</sup>.

Csáth przytacza, rekonstruuje, interpretuje. Sekunduje wizjom pacjentki. Wykorzystuje w tym celu elementy narracji *stricte* literackiej: poetyckie sformułowania („Długie lata minęły...”<sup>43</sup>), mikroopowieści o życiu panny G.<sup>44</sup>, mowę pozornie zależną (na przykład „Traumą jest zrozumienie, że oto nikt mnie nie potrzebuje”<sup>45</sup>) itp. Jednym z głównych wątków studium staje się historia miłości panny G. i doktora N., którą odczytać można bądź dosłownie jako ślad rzeczywistej relacji, bądź jako metaforę podważania granic między chorobą a medycyną (pierwszą z tych interpretacji podejmuje film Jánosa Szásza *Opium. Diary of a Madwoman*, 2007)<sup>46</sup>. Niektóre cechy oblubieńca obłąkanej odpowiadają wszak biografii jej lekarza, co pozwala dzieje pary odczytać jako figurę niemożliwego przekroczenia granic zdrowia i choroby. A być może także dzieje *animusa* i *animy* autora?

17 kwietnia. „Dziś o czwartej rano udałam się do łazienki. W lustrze spojrzało na mnie małe oblicze. Moja biedna twarz: zwisający podbródek, odrzucona w tył głowa, pozbawione

<sup>41</sup> Csáth, *Egy elmebeteg*, 57.

<sup>42</sup> Tamże, 87, 90, 91.

<sup>43</sup> Tamże, 78.

<sup>44</sup> Tamże, 80.

<sup>45</sup> Tamże, 81.

<sup>46</sup> Tamże, 75.

życia oczy, szeroko otwarte usta, a nade wszystko ta głowa zwisająca między ramionami... Jestem stracona, nie zajmują się mną wcale<sup>47</sup>.

W tym zapisie panny G. trudno nie dostrzec analogii z *Historią mojego morfinizmu* Csátha w zapiskach z dziennika lat 1912–1913:

Moje życie zasługuje jedynie na pogardę. Jestem tak odstręczający, słaby i godny politowania, że doprawdy dziwię się, że Olga mnie kocha i nie zdradza. Że nie brzydzi się mojego niepewnego, przytłumionego głosu, ciągłego przeglądania się w lustrze (wynika to pewnie z mojej obsesji na punkcie zdrowia), mojego cynicznego, sflaczałego penisa, obwisłych policzków, braku polotu, bezpłodnego życia, braku sensownego zajęcia, mojego podejrzanego sposobu prowadzenia się, głupoty i bezwstydu, z jakim znikam codziennie na długie godziny w ubikacji<sup>48</sup>.

Za pośrednictwem notatek swej pacjentki Csáth przygląda się znów samemu sobie. Figury tekstowe jego egzystencji można sprowadzić do postaci znanego z jego opowiadań czarodzieja, który w swym uniwersum pozostaje tyleż wszechwładnym władcą, co chorym poddanym królestwa wyobraźni. Ten, który głosił, że pojął lęki swych współczesnych, okazuje się tak samo pacjentem oczekującym na ozdrowienie z własnych lęków, a jego dzieło – opowieścią *O tym, jak zabłądziłem...*

## 5

W dziele Csátha zaobserwować można rozszczepienie Ja w pryzmacie tekstu, które rozpoczyna trójką podróżą w głąb doświadczenia samego siebie, konwencji literackich i myśli epoki. Sformułowane w jej trakcie figury tekstowe (chwicznej) tożsamości jednostki powracają nie tylko w intymnych zapiskach dzienników, lecz także i w prozie czy pracach psychiatrycznych. Jego twórczość – podobnie jak teksty licznych współczesnych mu twórców Europy środkowej, od Marii Komornickiej – Piotra Własta po Ladislava Klímę czy Györgya (Georga) Lukácsa – wyróżnia świadomy zwrot ku wypowiedzaniu (czy też raczej inscenizowaniu) siebie. Pisząc, poddają refleksji granice gatunków, ograniczenia pola sztuki, wytyczne medyczne, moralne czy patriotyczne. Niezgoda na istniejące formy egzystencji, kryzys właściwy wkraczaniu w nowoczesność społeczno-kulturową, potrzeba znalezienia dla siebie miejsca w zbiorowości prowadzą do naruszenia dotychczas istniejących norm etycznych czy estetycznych.

<sup>47</sup> Tamże, 67.

<sup>48</sup> Géza Csáth, „Historia mojego morfinizmu”, tłum. Maciej Sagata, *Literatura na Świecie* 3–4 (2015): 168–170.

Literackie podróże od siebie do siebie okazują się wielorakim zstępowaniem w głąb indywidualnej i zbiorowej psyche w kryzysie. A podważanie ograniczeń tekstowych sposobem na wyzwolenie jednostki. Choćby w chwili zapisu.

## Bibliografia

- Ambrus, Eniko. „Csáth Géza és a pszichoanalízis”. *Úzenet* 1–3 (1987): 148–150.
- Béládi, Miklós. „Csáth Géza elmekórtani tanulmánya”. W: tegoż, *Válaszutak: tanulmányok*, 197–203. Budapest: Szépirodalmi Könyvkiadó, 1983.
- Chmurski, Mateusz. *Journal, fiction, identité(s). Modernités littéraires d'Europe centrale à travers les œuvres de Géza Csáth, Karol Irzykowski, Ladislav Klíma*. Paris: Eur'Orbem Éditions, 2018.
- Csáth Géza: *a varázsló halála*, red. Mihály Szajbély. Budapest: Nap Kiadó, 2004.
- Csáth, Géza. „Dziennik chorej umysłowo”. Tłum. Wojciech Obiała. *Literatura na Świecie* 3–4 (2015): 309–342.
- Csáth, Géza. *Egy elmebeteg nő naplója. Összegyűjtött elmeorvosi tanulmányok*. Budapest: Magvető, 1998.
- Csáth, Géza. *Fej a pohárban. Napló és levelek, 1914–1916*. Budapest: Magvető, 1997.
- Csáth, Géza. „Historia mojego morfinizmu”. Tłum. Maciej Sagata. *Literatura na Świecie* 3–4 (2015): 159–177.
- Csáth, Géza. *Napló: 1906–1911*. Szabadka: Szabadegyetem, 2007.
- Csáth, Géza. „O tym, jak zabłądziłem...”. Tłum. Elżbieta Cygielska. *Literatura na Świecie* 3–4 (2015): 28–35.
- Csáth, Géza. „Panienska”. Tłum. Elżbieta Cygielska. *Literatura na Świecie* 3–4 (2015): 72–78.
- Csáth, Géza. *Sötét örvénybe süllyedek. Naplófeljegyzések és visszaemlékezések, 1914–1919*. Budapest: Magvető, 2017. Wersja Kindle.
- De Ferry, Simon. „Einer Klassiker schreiben – Warum *Die Traumdeutung* noch immer sehr populär ist, *Des Indes à la planète Mars* dagegen nicht”. W: *VorFreud. Therapeutik der Seele vom 18. bis zum 20. Jahrhundert*, red. Carlos Watzka, Marcel Chahrour, 175–184. Wien: Verlag der Ärzte, 2008.
- Dubois, Jean-Philippe. „Postface. Entre séduction et addiction”. W: Géza Csáth, *Dépendances: journal 1912–1913*. Tłum. Thierry Loisel, 257–268. Talence: L'Arbre vengeur, 2009.
- Erős, Ferenc. „Önéletrajz, napló, levelezés: analitikus és páciensek önvallomásai”. W: tegoż, *Trauma és történelem. Szociálpszichológiai és pszichoanalitikus tanulmányok*, 132–141. Budapest: Józsefvárosi Műhely, 2007.
- Foucault, Michel. *Historia szaleństwa w dobie klasycyzmu*. Tłum. Helena Kęszycka. Warszawa: PIW, 1987.

- Harmat, Pál. „Csáth Géza mint elmeorvos”. W: *Csáth Géza: a varázsló halála*, red. Mihály Szajbély, 139–153. Budapest: Nap Kiadó, 2004.
- Hárs, György Péter. „Pszichoanalízis a Nyugatban (I)”. *Múlt és Jövő* 2 (2008): 61–83.
- James, Petra. *Bohumil Hrabal: „Composer un monde blessant à coups de ciseaux et de gomme arabe”*. Paris: Garnier, 2012.
- Jung, Carl Gustav. *Psychologische Betrachtungen: eine Auslese aus den Schriften von C.G. Jung*. Wyd. Jolande Jacobi. Zürich: Rascher, 1949.
- Jung, Carl Gustav. *Über die Psychologie des Dementia praecox. Ein Versuch*. Halle an der Saale: Carl Marhold, 1907.
- Kóváry, Zoltán. „Morfium, matricídium és pszichoanalízis: Témák és variációk Csáth Géza és Kosztolányi Dezső életművében”. *Thalassa* 2 (2009): 3–38.
- Magyar Életrajzi Lexikon*, red. Ágnes Kenyeres, T. 1–4. Budapest: Akadémiai Kiadó, 1969–1982.
- Pagel, Julius L. „[Moravcsik, Ernest Emil]”. W: *Biographisches Lexikon hervorragender Ärzte des neunzehnten Jahrhunderts*, red. Julius L. Pagel, 1158–1159. Berlin-Wien: Urban & Schwarzenberg, 1901.
- Pörksen, Uwe. „Grenzfall der Literatur? Freuds Kleiner Hans als linguistische Kriminalnovelle”. W: tegez, *Wissenschaftssprache und Sprachkritik. Untersuchungen zu Geschichte und Gegenwart*, 155–172. Tübingen: Narr, 1994.
- Roth, Wolfgang. *Einführung in die Psychologie C.G. Jungs*. Düsseldorf: Walter, 2003.
- Rowland, Susan. *Jung as a Writer*. London–New York: Routledge, 2005.
- Schuster, Britt-Marie. *Auf dem Weg zur Fachsprache. Sprachliche Professionalisierung in der psychiatrischen Schreibpraxis (1900–1939)*. Berlin: deGruyter, 2010.

### **Géza Csáth’s errance: between autobiographism, fiction and autoanalysis**

#### Summary

The article scrutinizes how autobiographism, fiction and autoanalysis crisscross in the psychoanalytical study *Elmebetegségek pszichikus mechanizmusa* (On the psychic mechanisms of mental illnesses) by the Hungarian writer and psychiatrist Géza Csáth (1887–1919) in the light of his diary and Carl Gustav Jung’s doctoral thesis.

Keywords:

autobiographism, diarism, psychoanalysis, montage, narrativization

*Translated by Mateusz Chmurski*

PROSIMY O CYTOWANIE TEGO ARTYKUŁU JAKO:

Mateusz Chmurski, „Błądzenie Gézy Csátha: między autobiografizmem, fikcją a autoanalizą”, *Autobiografia. Literatura. Kultura. Media 2* (2019), 13: 73–85. DOI: 10.18276/AU.2019.2.13-08